



Sygn. akt III KK 607/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

Protokolant Weronika Woźniak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,
w sprawie **P. W.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 28 lutego 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 22 marca 2022 r., sygn. akt IX Ka 1396/21

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 29 kwietnia 2021 r., sygn. akt II K 1151/19,

1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kielcach w postępowaniu odwoławczym;

2. nakazuje zwrot P. W. uiszczonej opłaty kasacyjnej.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 29 kwietnia 2021 r. (sygn. akt II K 1151/19) P. W. został uznany winnym czynu z art. 177 § 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 1 kwietnia 2019 r w N. naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierował samochodem marki M. z nadmierną prędkością około 80 km/h w obszarze zabudowanym i na łuku drogi nie zapanował nad prowadzonym pojazdem, który zjechał na przeciwległy pas ruchu, naruszając zasadę ruchu prawostronnego, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z samochodem marki F. poruszającym się w przeciwnym kierunku swoim prawym pasem drogi, wskutek czego kierujący tym samochodem R. G. doznał między innymi obrażeń ciała w postaci: złamania kości pokrywy i podstawy czaszki, podbiegnięć powłok miękkich czaszki, krwawienia podpajęczynówkowego, rozsianego stłuczenia mózgu, stłuczenia płuc, drobnego rozerwania aorty, rozerwania wątroby, rozkawałkowania śledziony skutkujących jego natychmiastowym zgonem. Za to przestępstwo wymierzono oskarżonemu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzeczono środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 22 marca 2022 r. (sygn. akt IX Ka 1396/21) zmieniono wyrok Sądu I instancji przyjmując, że nadmierna prędkość z jaką oskarżony prowadził samochód wynosiła około 110 km/h. Orzeczoną karę pozbawienia wolności podwyższono do 3 lat, a zakaz prowadzenia pojazdów do lat 5. W pozostałej części wyrok utrzymano w mocy.

Od powyższego prawomocnego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając orzeczeniu:

„1. Rażąco i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa procesowego to jest art. 7 k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 k.p.k. poprzez błędną ocenę przez Sąd Okręgowy w Kielcach dowodów z:

- a. opinii biegłego B. C.,*
- b. uzupełniającej opinii biegłego B. C.,*
- c. wyjaśnień oskarżonego P. W.,*
- d. zeznań świadka J. S.,*

poprzez: uznanie zeznań świadka J. S. jako nieprzydatne jak i wyjaśnień oskarżonego jako niewiarygodne w zakresie w jakim wskazywali oni, że P. W.

jechał z prędkością około 70 km/h i oparcie się przy ustalaniu prędkości z jaką jechał oskarżony jedynie na zasadach logiki, w sytuacji w której Sąd Rejonowy w Kielcach uznał te wyjaśnienia w całości za wiarygodne, a biegły opiniujący w sprawie nie był w stanie ustalić z jaką prędkością poruszał się oskarżony, i wyprowadzenie z tych dowodów wniosków sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego to jest, iż:

- P. W. jechał z prędkością 110 km/h,*
- prędkość zderzenia wynika z faktu hamowania,*
- braku czynników powodujących odbicie kierownicą,*

podczas gdy z wiarygodnej dla sądu odwoławczego opinii biegłego B. C. oraz opinii uzupełniającej tego biegłego oraz wiarygodnych dla sądu dokumentów zgromadzonych w sprawie wynika, iż jedyną możliwą do ustalania jest prędkość zderzenia wynosząca 80 km/h, a biegły nie był w stanie ustalić czy używany był bezpośrednio przed zderzeniem hamulec, nadto nie ujawniono śladów hamowania.

2. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., polegające na zmianie wyroku Sądu Rejonowego i zmianie ustaleń faktycznych, bez podania w należyty sposób przekonywujących przesłanek zajętego stanowiska, w sytuacji gdy Sąd Okręgowy nie przeprowadził wyczerpującego zbadania wszelkich dostępnych dowodów, które przemawiają na korzyść oskarżonego tj. zeznań świadka J. S., P. D., wyjaśnień oskarżonego, opinii biegłego C. oraz opinii uzupełniającej i w efekcie nie poddanie ich ocenie i analizie zgodnej ze wskazaniem logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, a ocena dokonana przez Sąd Okręgowy była jednostronna, wybiórcza, całkowicie dowolna, a tym samym nieodpowiadająca kryteriom wynikającym z treści wymienionych przepisów prawa procesowego, co finalnie spowodowało zmianę zaskarżonego wyroku i przyjęcie, że nadmierna prędkość z jaką oskarżony prowadził samochód wyniosła około 110 km/h.

3. Rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego - a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nieustosunkowanie się sądu odwoławczego do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego, a mianowicie

zarzutów i wniosków dotyczących obrazy przepisów postępowania mających wpływ na treść wydanego orzeczenia, które to sąd uznał za chybione - nie wyjaśniając przy tym, dlaczego są one niezasadne. W szczególności dotyczy to: zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż Oskarżony umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym z uwagi na poruszanie się z nadmierną prędkością i zjechanie na przeciwległy pas ruchu, podczas gdy nie zostało ustalone w sposób niebudzący wątpliwości z jaką prędkością poruszał się Oskarżony przed zaistniałym zdarzeniem, a tylko to pozwoliłoby na zakwalifikowanie zachowania Oskarżonego jako umyślnego.”

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach w całości i przekazanie temu sądowi sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna.

Zasadniczą zmianą dokonaną przez Sąd II instancji było uznanie, że Sąd meriti wadliwie ustalił prędkość, z jaką poruszał się oskarżony. Zdaniem Sądu odwoławczego błędnie sformułował (w oparciu o treść opinii) wniosek końcowy, tj. że oskarżony bezpośrednio przed wypadkiem prowadził samochód z prędkością 80 km/h (prędkość ta jest równoznaczna z obliczoną przez biegłego prędkością kolizyjną). Biegły wskazywał wszak, że choć nie było możliwe precyzyjne określenie prędkości z jaką poruszał się oskarżony przed zdarzeniem, to z jego obliczeń wynikało jednocześnie, że bezpieczne pokonanie zakrętu było możliwe przy prędkości nie większej niż 120 km/h. Nadto biegły doprecyzował, że w sytuacji gdyby kierowca zawęził promień łuku to już prędkość 110 km/h byłyby w realiach sprawy uznana za niebezpieczną.

Sąd odwoławczy wyraźnie zaznaczył, że ocena, iż prędkość z jaką przed kolizją poruszał się oskarżony wynosiła 110 km/h nie wynika wprawdzie z konkretnych dowodów (np. opinii biegłego), ale stanowi logiczną konsekwencję oceny całokształtu sytuacji. Uznał, że gdyby oskarżony, zanim zderzył się z F. jechał z prędkością 80 km/h to prędkość ta w pełni pozwalałaby mu na bezpieczne pokonanie zakrętu. Sam fakt, że biegły w oparciu o materialne ślady wypadku nie

był w stanie określić prędkości z jaką oskarżony prowadził samochód przed zdarzeniem, nie oznaczało wcale że jej ustalenie w realiach sprawy było niemożliwe. Według Sądu okoliczność faktyczna nie musi wynikać bowiem bezpośrednio z konkretnego dowodu, a z określonej logiki sytuacji, która znajduje swe odzwierciedlenie w zgromadzonych dowodach. W tym przypadku o ustaleniu prędkości na 110 km/h nie decydował konkretny dowód, lecz właśnie zasady prawidłowego rozumowania. Skoro oskarżony nie był w stanie bezpiecznie pokonać zakrętu, oznacza to, iż tylko nadmierna prędkość była tego przyczyną. Oceniając z kolei zeznania świadka zdarzenia, czyli pasażera samochodu (J. S.), Sąd odwoławczy skonstatował, że Sąd Rejonowy zupełnie pominął, że twierdzenie świadka o prędkości 70km/h, z jaką miał poruszać się oskarżony pozostaje w sprzeczności z treścią opinii biegłego. Z tej wynikało, że przecież już tylko sama prędkość kolizyjna pojazdów, którą można było w realiach sprawy ustalić w sposób niebudzący wątpliwości wynosiła 80 km/h.

Powyższe doprowadziło Sąd odwoławczy do radykalnie odmiennej oceny zdarzenia, co rzutowało ostatecznie na dwukrotne zaostrzenie orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Jak zasadnie w swojej kasacji wskazuje obrońca, kategoriyczny wniosek Sądu odwoławczego stanowi jednak wyłącznie spekulację. Przytacza in extenso wypowiedzi z opinii uzupełniającej biegłego, gdzie ten wyraźnie wskazuje, że nie był w stanie przy użyciu dostępnych metod obliczyć, o ile prędkość pojazdu przed zderzeniem mogła przekraczać 80 km/h. Praktycznie w każdym aspekcie (kwestia hamowania, nagłego skrętu kierownicą w lewo itd.) biegły odpowiadał, że nie może wykluczyć żadnej z wersji. Skarżący wskazuje, że opinie te jednoznacznie wskazują, iż nie można ustalić z jaką prędkością poruszał się oskarżony w chwili zdarzenia. Dodatkowo biegły wskazał, iż położenie samochodów również uniemożliwia weryfikację przedstawionych wersji.

Podobnie ocena wiarygodności bezpośredniego świadka (pasażera pojazdu) jawi się jako rażąco naruszająca zasady prawidłowego rozumowania, gdyż doświadczenie życiowe każdego uczestnika ruchu przekonuje, iż ocena prędkości pojazdu w zakresie 70 czy 80 km/h jest obarczona dużą dozą niepewności. Nie

można zatem tak kategorycznie, jak to uczynił Sąd odwoławczy zanegować tylko na tej podstawie wiarygodności spostrzeżeń tego świadka.

W istocie w sprawie niniejszej Sąd odwoławczy wykluczył wyłącznie jako potencjalne przyczyny wypadku wybiegnięcie na jezdnie zwierzęcia i wady ogumienia. Uznał, arbitralnie, że z pewnością to nadmierna prędkość była przyczyną utraty panowania nad pojazdem. Opinia biegłego dała asumpt do przyjęcia, że jeśli w istocie to tylko i wyłącznie prędkość była czynnikiem prowadzącym do wypadku, to musiała oscylować w wymiarze wskazanym przez biegłego jako ta, która już nie pozwalała na panowanie nad samochodem. To założenie wpłynęło także zapewne na negatywną ocenę wiarygodności świadka, który wskazywał na prędkość bliższą tej zderzeniowej (70 km/h).

Sąd odwoławczy całkowicie zmieniając optykę oceny zgromadzonych dowodów i decydując o dwukrotnym zaostreniu kary (właśnie z uwagi na przyjętą inną skalę naruszenia reguł ostrożności w ruchu lądowym) zobowiązany był do dopełnienia standardu charakterystycznego dla Sądu I instancji. Bowiem tak radykalna zmiana w sferze ocen faktów i ostatecznej kary musi być wynikiem postępowania, które wykaże ponad wszelką wątpliwość, że błędy Sądu I instancji miały charakter tak fundamentalny, iż w pełni uzasadnione jest na bazie zgromadzonego materiału dowodowego całkowite podważenie jego ocen i drastyczne zaostrenie kary pozbawienia wolności. Jak wynika z uzasadnienia orzeczenia, w powiązaniu z zarzutami kasacyjnymi, w istocie Sąd II instancji nie dopełnił tak zarysowanego obowiązku i naruszył rażąco wskazane przepisy procedury karnej. Przedstawiając tezy o charakterze mniej lub bardziej spekulacyjnym i nie wykluczając innych potencjalnych przyczyn utraty panowania nad pojazdem, przyjął stanowisko, które ocenił jako w pełni logicznie wynikające z dowodów. Problem w tym, że uzasadnienie tak kategorycznej oceny, jak słusznie wytknął skarżący nie miało podstaw zwłaszcza w opinii biegłego. Sąd wybiórczo przyjął określone (naukowo uzasadnione twierdzenia biegłego), pomijając te fragmenty opinii, w których biegły stanowczo deklarował, że nie jest od strony metodologicznej możliwe ustalenie określonych faktów.

Powyższe doprowadziło Sąd do zbyt pochopnego odrzucenia rozstrzygnięcia Sądu I instancji i zasadniczego przemodelowania skali odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Mając na względzie powyższe okoliczności należało uchylić zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.